

Rosja oskarża USA o ingerencję w wybory parlamentarne

20 kwietnia 2017

Eksperci rosyjskiego parlamentu przygotowali na jego zamówienie specjalny raport, w którym oskarżyli media związane ze Stanami Zjednoczonymi o ingerencję w ubiegłoroczne wybory parlamentarne w Federacji Rosyjskiej. Ich przekaz miał być bowiem jednostronny i krytykując rządzącą Jedną Rosję pokazywał on w jednoznacznie dobrym świetle opozycyjne Jabłoko i Partię Narodowej Wolności.

Analitycy pracujący dla Centrum Informacji Politycznej oraz Departamentu Monitorowania i Analiz „M13” przygotowali specjalny raport dla rosyjskiej Dumy Państwowej, który miał podsumować ubiegłoroczne wybory parlamentarne. Wynika z niego, że media finansowane przez Stany Zjednoczone, takie jak Radio Swoboda, Voice of America i CNN, co prawda nie poświęciły kampanii wyborczej zbyt wiele miejsca, ale jednocześnie przekazywały swoim odbiorcom jednostronne informacje.

Amerykańskie media miały być według rosyjskich analityków szczególnie niechętne rządzącej partii Jedna Rosja, która była przedstawiana głównie w negatywnym kontekście, a na przeciwnym biegunie znalazła się opozycja w postaci Jabłoko oraz Partii Narodowej Wolności. Według ekspertów na świecie nasilają się działania wymierzone w Rosję, ponieważ amerykańskie jednostki wywiadowcze w ramach swoich struktur powołują jednostki do prowadzenia wojny informacyjnej.

Leonid Lewin, przewodniczący parlamentarnej komisji polityki informacyjnej, zaproponował całościowe zbadanie problemu ingerencji Stanów Zjednoczonych w rosyjską politykę wewnętrzną. Działalność amerykańskich mediów jest jego zdaniem

jedynie elementem większego systemu presji USA na Rosję. Ponadto deputowani do Dumy Państwowej twierdzą, że skoro rosyjskie media padły ofiarą obostrzeń ze strony amerykańskich władz, to Rosja ma prawo do nałożenia odwetowych sankcji.

Na podstawie: ria.ru

Źródło: Autonom.pl